

Protokół z posiedzenia Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy Suchy Las, z dnia 18.09.2017r., godz. 16:18

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie gości i członków Komisji.
3. Stwierdzenie prawomocności posiedzenia.
4. Przyjęcie porządku posiedzenia.
5. Przyjęcie protokołów z poprzednich Komisji.
6. Zniszczenie stawu w Złotnikach.
7. Ochrona drzew o wymiarach pomnikowych
8. Park zabytkowy w Biedrusku.
9. Sprawy bieżące.
10. Wolne głosy i wnioski.
11. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska A. Targońska otworzyła posiedzenie Komisji w dniu 18.09.2017r. o godzinie 16:18 witając gości i członków Komisji. Na posiedzenie przybyli p. Ewa Korek Sołtys Złotnik - Wsi, kierownik Referatu Ochrony Środowiska Wiesław Orczewski oraz p. Krzysztof Rubacha mieszkaniec Złotnik - Wsi. Następnie Przewodnicząca stwierdziła prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności – 4 radnych obecnych, 3 radnych nieobecnych.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Następnie Komisja głosowała za przyjęciem protokołów z poprzednich posiedzeń:

- protokół z posiedzenia Komisji w dniu 08.06.2017 r. – został przyjęty jednogłośnie.
- protokół z wizytacji Złotnik - Wsi – został przyjęty jednogłośnie.
- protokół z posiedzenia Komisji w dniu 23.08.2017 r., - został przyjęty jednogłośnie.

Komisja nie przyjęła protokołu z dnia 29.08.2017 r., ze względu na wątpliwości co do treści protokołu.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska zaprezentowała zgromadzonym zdjęcia zalanych terenów w Złotnikach - Wsi, a następnie poprosiła p. Sołtys Złotnik - Wsi o przedstawienie sytuacji.

Sołtys Złotnik - Wsi E. Korek poinformowała członków Komisji o zalaniu placu zabaw, ulic oraz okolicznych działek przy stawie w Złotnikach Wieś. Dodała, że jest to duży problem i nigdy taka sytuacja nie miała miejsca. Sprawdzano studzienki deszczowe. Studzienka, która znajduje się na stawie, okazała się niedrożna, druga poza terenem stawu przy drodze gruntowej również była niesprawna. Pani Sołtys stwierdziła, że przy rekultywacji stawu w miejscu, zlikwidowano rurę drenazową na placu zabaw, a na jej miejscu postawiono śmietnik, co spowodowało, że przy ostatnich ulewach plac został zalany. Pani Sołtys dodała, że okoliczne ulice również zostały zalane, woda sięgała po kostki, a samochody nie miały jak

przejeżdżać. Pani Sołtys dodała, że nie było takich problemów do momentu rekultywacji stawu. Pani Sołtys poinformowała Komisję o dużych zniszczeniach i uszkodzeniach oraz o pracach, które zostały zrobione w celu osuszenia zalanych miejsc. Między innymi zrobiono wykopy, aby zeszła woda.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała, czy na terenie placu zabaw znajdowały się nasadzenia i czy zostały one uszkodzone przez zalanie.

Pani E. Korek odpowiedziała, że nasadzenia były i niestety większość została zniszczona.

Radny W. Korytowski spytał, czy zostały podjęte działania mające na celu odprowadzenie wody i uporządkowanie terenów.

Sołtys E. Korek odpowiedziała, że zostały poinformowane Spółki Wodne. Pracownicy przyjechali w zeszłym tygodniu i próbowali przepchać studzienki, aby je udroźnić, jednak czynności te nie przyniosły większego efektu.

Przewodnicząca KKiOŚ spytała p. W. Orczewskiego o wykonawcę rekultywacji stawu w Złotnikach.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że remontu dokonały Spółki Wodne. Stwierdził, że takich opadów nie było od 6 lat, wtedy staw był zanieczyszczony i nikt nie wiedział, że może dojść do takiej sytuacji po jego rekultywacji. Kierownik ROŚ dodał, że przyczyną zalania jest również woda spływająca z terenów Uniwersytetu Przyrodniczego, która podtopiła okoliczne ulice. Kierownik ROŚ poinformował Komisję o rozmowie telefonicznej ze Spółkami Wodnymi, które tłumaczyły, że w związku z dużymi opadami miały sporo prac z przepychaniem zatkanych przepustów, dlatego fachowcy nie dojechali w porę. Dodał, że Spółki Wodne miały w sierpniu przystąpić do pracy, jednak to nie nastąpiło, dlatego został wprowadzony tryb interwencyjny, aby jak najszybciej udroźnić sieć.. Ulewne deszcze pokazały, że teren musi być odwodniony. Kierownik ROŚ stwierdził, że Zakład Gospodarki Komunalnej zrobi dodatkowy drenaż, aby odprowadzać wodę, będzie on zbierał wodę z placu, Uniwersytetu i okolicznych posesji. Dodał, że potrzebny jest nowy drenaż dla samego placu i wzdłuż ścieżek w podsypce żwirowej oraz koniecznym działaniem jest obniżenie zwierciadła wody tak, by woda szybciej schodziła.

Sołtys Złotnik Wsi E. Korek przedstawiła sytuację p. K. Rubachy, którego działka została zalana. Dodała, że działka jest trzecia w kolejności od stawu i nigdy wcześniej nie została zalana. Pani Sołtys stwierdziła, że woda poprzez zatkanie studzienki podtopiła okoliczne działki. Dodała, że problem dotyczy tylko dwóch studzienek, które nie odprowadzają wody, a jedna z nich na stawie jest pełna.

Mieszkaniec Złotnik Wsi K. Rubacha stwierdził, że działania należy rozpocząć od udroźnienia studzienki na stawie, co spowoduje odprowadzenie wody.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała, czy według p. Sołtys rury drenażowe są potrzebne.

Sołtys Złotnik Wsi E. Korek odpowiedziała, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Dodała, że gdy studzienka wcześniej była, to nie dochodziło do takich sytuacji, a niestety teraz jej nie ma.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała p. K. Rubachę o czas zalegania wody na działce i wielkość zniszczeń.

Pan K. Rubacha odpowiedział, że woda stała miesiąc, co przyczyniło się do dużych zniszczeń.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała o koszt rekultywacji stawu i o to, kto naprawi wyrządzone przez zalanie szkody. Spytała również, czy w tej sytuacji gmina będzie musiała ponieść koszty naprawy, dodając że gmina płaci składki na Spółki Wodne.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że gmina płaci składki w ramach porozumienia ze Spółkami Wodnymi i w ramach tych składek wszelkie naprawy muszą być przez spółkę wykonane i opłacone. Kierownik ROŚ dodał, że gmina nie odpowiada za pracę Spółki Wodnej na terenie gminnym, może wystąpić sytuacja, że wszystkie studnie na działkach gminnych mogą być zatkane, jednak gmina nie może kontrolować działań Spółki Wodnej, może jedynie prosić o szybsze działanie. Kontrolę nad Spółką Wodną sprawuje Starosta. Kierownik ROŚ poinformował członków Komisji, że gmina nie poniesie żadnych, dodatkowych kosztów.

Pan K. Rubacha spytał, czy gmina nie może wynająć prywatnej firmy do naprawienia szkód i przetkania sieci, gdyż nadchodzi jesień, co niesie ze sobą sporo opadów i prawdopodobieństwo ponownego zalania jest duże.

Kierownik ROŚ W. Orczewski zapewnił, że czynności zostaną podjęte i praca zostanie zrobiona do końca tygodnia.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała o to, co będzie jeśli praca nie zostanie zrobiona na czas przez Spółki Wodne.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że jest pewien, że Spółka Wodna wywiąże się z zadania, a jeśli nie, to trzeba będzie pomyśleć o współpracy z prywatną firmą.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska stwierdziła, że na terenie gminy są zatkane studzienki i woda zalewa tereny prywatne. Przewodnicząca KKiOŚ spytała, czy w takiej sytuacji właściciel zalanej działki ma szansę na uzyskanie odszkodowania.

Kierownik ROŚ W. Orczewski stwierdził, że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, gdyż nie leży to w jego kompetencjach. Dodał, że pokrzywdzony zawsze może złożyć wniosek o odszkodowanie. Kierownik ROŚ stwierdził, że z drugiej strony jeśli mieszkańcy opłacają składki na Spółki Wodne, to naprawa na ich działkach zostanie wykonana. Jeśli nie, to Spółki Wodne nie powinny prowadzić żadnych czynności.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała, czy zalane działki zostały podtopione tylko wodą z opadów czy również inną.

Mieszkaniec Złotnik Wsi K. Rubacha odpowiedział, że przyczyniła się również do tego woda, która przez zatkaną studzienkę nie miała odprowadzenia i zalewała kolejne działki. Mieszkaniec ponownie przypomniał, że zalanie dokonało wielu zniszczeń.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska stwierdziła, że sytuacja została spowodowana przez awarię na terenach gminnych, a następnie spytała o to, kto teraz odpowie za zniszczenia, gmina czy Spółki Wodne.

Następnie członkom Komisji zostały zaprezentowane zdjęcia przedstawiające zniszczenia na działce prywatnej p. K. Rubachy.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że zakres zniszczeń jest większy niż przypuszczała. Uznała, że p. K. Rubacha został poszkodowany przez klęskę żywiołową lub przez niedopatrzenie gminy. Przewodnicząca KKiOŚ spytała o powierzchnię działki p. K. Rubachy.

Pan K. Rubacha odpowiedział, że działka ma 500 m². Dodał, że więcej działek o podobnym metrażu zostało zalanych.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska kierując pytanie do p. W. Orczewskiego, spytała, jak należy rozwiązać tę sytuację.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że należy przeczyścić dreny. Kierownik ROŚ stwierdził, że nie musi to być wina wyłącznie zatkanych studni, gdyż staw też odbiera wodę z gruntów, nawet jeśli zapchały się dreny.. Kierownik ROŚ nie ukrywał zdziwienia, że pobór wody przez staw nie zadziałał, dodał, że poziom wody w stawie, to poziom wód gruntowych, jeśli się podnosi, to przelewka musi to odprowadzić.

Sołtys Złotnik Wsi E. Korek dodała, że będąc na skarpie widać, że woda przesiąka w wielu miejscach.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska stwierdziła, że jeśli od 30 lat na działce p. K. Rubachy nie doszło do takiej sytuacji, a teraz to nastąpiło, to sprawa ta wymaga monitorowania. Przewodnicząca zwróciła się do kierownika ROŚ z prośbą o przyjrzenie się sprawie.

Pan K. Rubacha opuścił posiedzenie.

Przewodnicząca przypomniała członkom Komisji o uchwale przyjętej na ostatniej sesji Rady Gminy Suchy Las ustanawiającej nowy pomnik przyrody – platan w Biedrusku. Przewodnicząca zaprezentowała Komisji zdjęcie lotnicze Biedruska z zaznaczonymi drzewami i terenem, które warto sprawdzić pod kątem ochrony. Szczególną uwagę Przewodnicząca zwróciła na duże daglezie w Biedrusku, które powinny zostać objęte ochroną. Przewodnicząca poprosiła p. W. Orczewskiego o zajęcie się tą sprawą. Następnie Przewodnicząca przedstawiła członkom Komisji problem związany z terenem ochrony konserwatorskiej w Biedrusku, przy którym wybudowano blok mieszkaniowy. Całe otoczenie budynku jest objęte ochroną konserwatorską, gmina przed rozpoczęciem inwestycji poczyniła działania by teren oczyścić, co spowodowało usunięcie alei dębów. Przewodnicząca spytała, z jakiego miejsca została usunięta aleja.

Radny G. Łukszo odpowiedział, że w ramach projektu inwestycji budowy bloków aleja dębów miała zostać wycięta.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała, czy zostało wydane pozwolenie na wycinkę drzew.

Radny G. Łukszo opowiedział, że uzyskał informację z gminy, iż wykonawca dostał pozwolenie na wycinkę. Dęby były na granicy terenu objętego ochroną konserwatorską. Radny dodał, że część drzew mogła nie wchodzić w obręb ochrony i daną sprawę trzeba sprawdzić.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że w całym parku jest zapewne wiele dorodnych okazów, które warto objąć ochroną, również na terenach prywatnych.

Kierownik ROŚ W. Orczewski stwierdził, że jeśli cały teren jest objęty ochroną konserwatorską, to wszystkie okazy zostały nią również objęte.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że jest to ochrona Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a warto również objąć te okazy ochroną przyrody. Spytała, kto trzyma pieczę nad daną sprawą oraz czy właściciel terenu przed dokonaniem wycinki kontaktował się z konserwatorem zabytków.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że na obiektach ochrony konserwatorskiej, musi być również zgoda konserwatora zabytków w przypadku wycinki. Dodał, że jeśli wycinka dębów miała miejsce w zeszłym roku to był to czas, gdy wójt mógł wydać zgodę ze względu na obowiązujące prawo.

Przewodnicząca A. Targońska stwierdziła, że takie drzewa należy chronić. Informacja zawarta na tabliczkach z napisem *Pomnik przyrody prawem chroniony* będzie odstraszać przed wandalizmem.

Kierownik ROŚ W. Orczewski poprosił o wskazanie konkretnych drzew, które mają zostać objęte ochroną, gdyż to Rada Gminy Suchy Las o tym decyduje.

Przewodnicząca stwierdziła, że nie jest to w kompetencji radnych, by chodzić i szukać potencjalnych okazów pod ochronę. Przewodnicząca dodała, że radni mogą zgłaszać propozycje, wskazywać drzewa, ale nie szukać. Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska poprosiła p. W. Orczewskiego o pochylenie się nad tą sprawą i zaproponowanie uchwały.

Radny G. Łukszo zaproponował wizję lokalną, by radni jak i urzędnicy mogli razem dokonać wyboru drzew pod ochronę.

Kierownik ROŚ W. Orczewski poparł pomysł radnego G. Łukszo.

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada Gminy uchwała uchwałę, która obejmuje drzewo jako pomnik przyrody, ale nie szuka takich drzew, gdyż jest to w kompetencji urzędników gminy. Przewodnicząca dodała, że na poligonie podobno znajduje się piękny, stary dąb, którego również można by objąć ochroną.

Kierownik ROŚ W. Orczewski stwierdził, że na poligonie drzewa są objęte ochroną przyrody, a gmina nie ma pozwolenia na wejście na poligon.

Przewodnicząca A. Targońska poleciła sprawę uwadze p. W. Orczewskiemu, a następnie poinformowała członków Komisji o drzewach na terenie Suchego Lasu, które mogłyby zostać objęte ochroną. Przewodnicząca zaprezentowała zdjęcia z kasztanowcami przy ulicy Sucholeskiej i Bogusławskiego. Zaproponowała sprawdzić obwody drzew, czy spełniają kryteria by zostały uznane za chronione. Przewodnicząca dodała, że na ulicy Sucholeskiej trzy drzewa z grupy kasztanowców mogą spełniać kryteria. Ulica Sucholeska była w przeszłości aleją drzew i wszystkie kasztanowce mogą zostać objęte ochroną jako pozostałości alei.

Radny W. Korytowski poinformował Komisję o kasztanowcu na ulicy Rolnej, który jest schorowany i w złym stanie. Radny dodał, że podjął próbę podleczenia drzewa, jednak choroba postępuje, co grozi złamaniem się drzewa przy silnych wichurach. Radny stwierdził, że drzewo odchyła się od pionu i wyraźnie przechyla się ku ulicy Rolnej. Jest niestety mniejsze, niż te przedstawione przez p. Przewodniczącą.

Przewodnicząca poinformowała członków Komisji o wymiarach, które muszą posiadać drzewa, by zostały objęte ochroną. Przewodnicząca dodała, że w miejscach trudnych dla drzew, zurbanizowanych, przyjmuje się mniejsze obwodowo drzewa pod ochronę. Następnie zaprezentowała zdjęcia drzew z czopami, które w przeszłości szczepiono substancjami pomagającymi uchronić drzewo przed chorobami. Przewodnicząca poleciła uwadze dane drzewa p. W. Orczewskiemu.

Radny W. Korytowski spytał o liczbę zinwentaryzowanych kasztanowców.

Przewodnicząca A. Targońska odpowiedziała, że na ulicy Sucholeskiej jest siedem kasztanowców, ale obwody tylko trzech spełniają kryteria. Przewodnicząca przypomniała o

możliwości objęcia ochroną wszystkich kasztanowców jako pozostałości alei. Dodała, że największy kasztanowiec, który ma obwód 270 cm znajduje się przy kościele. Następnie Przewodnicząca przedstawiła mapę z zaznaczoną lokalizacją drzew.

Kierownik ROŚ W. Orczewski stwierdził, że należy wytyczyć tok postępowania. Kierownik ROŚ dodał, że skontaktuje się z p. Malińskim – Dyrektorem Ogrodu Dendrologicznego przy UP, aby uzyskać informację, czy można za jednym opracowaniem opisać wszystkie drzewa i zweryfikować, czy dane okazy spełniają wszystkie warunki do objęcia ochroną jako pomnik przyrody. Dodał, że wtedy można będzie je objąć jedną uchwałą.

Radny G. Łukszo opuścił posiedzenie o 16:52.

Komisja rozpoczęła dyskusję o odkrzewieniu drogi gruntowej ze Złotnik do Pawłowic. Sołtys Złotnik Wsi E. Korek stwierdziła, że jest to duży problem, gdyż rowerzyści i piesi są narażeni na niebezpieczeństwo w momencie, gdy nadjeżdża samochód. Pani Sołtys dodała, że droga ostatni raz była poszerzana i odkrzewiana 5 lat temu. Kierownik ROŚ W. Orczewski potwierdził, że droga wymaga poszerzenia i wycinki niebezpiecznych krzewów i gałęzi, jednak nie zostało to zrobione ze względu na dzikie wysypiska, które powstawały w momencie, gdy droga była szersza. Odpowiadając na pytanie p. Przewodniczącej, czy jest to teren gminny, poinformował, że odcinek od Złotnik do Pawłowic jest własnością gminy.

Przewodnicząca spytała p. W. Orczewskiego o dzikie wysypisko, które tworzy się na Os. Poziomkowym, czy da się coś z tym zrobić. Kierownik ROŚ odpowiedział, że najlepiej byłoby wybudować boks i zamontować kamery. Radny G. Rewers oburzył się postępowaniem osób składujących śmieci na dzikim wysypisku, dodał, że gmina organizuje wywozy dużych gabarytów, a śmieci za darmo można przywieźć na PSZOK. Przewodnicząca poleciła uwadze p. W. Orczewskiemu obydwie sprawy.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska wskazała kolejny problem topoli na ulicy Zawilcowej (przy sklepie), które są w bardzo złym stanie. Klienci parkują pod drzewami, których gałęzie mogą spaść na samochody. Przewodnicząca KKiOŚ dodała, że drzewa znajdują się na działce prywatnej i pytała, czy w takim wypadku gmina może przyciąć gałęzie.

Kierownik ROŚ W. Orczewski stwierdził, że przekaże sprawę do Referatu Komunalnego. Kierownik ROŚ dodał, że w ramach kodeksu cywilnego należy powiadomić właściciela o wycince drzewa, jeśli właściciel tego nie zrobi, to przepisy pozwalają na wycinkę we własnym zakresie. Kierownik ROŚ nie był w stanie odpowiedzieć, czy taka sytuacja występuje również między terenami gminnymi, a prywatnymi. Kierownik ROŚ stwierdził, że sprawdzi to w kodeksie i porozmawia z Referatem Komunalnym.

Przewodnicząca spytała p. W. Orczewskiego o wyniki czystości jeziora na poligonie.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że nadal są prowadzone badania na jeziorze, a wyniki gmina dostanie w połowie października.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska spytała, czy jest to cykl badań.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że jest to cykl badań prowadzony przez Wydział Biologii Uniwersytetu Przyrodniczego – Zakład Ochrony Wód. Kierownik ROŚ poinformował Komisję o badaniach z ubiegłego roku, które związane były z analizą czystości

rzeczki Łomnicy. Badania wskazały, że zanieczyszczenia są małe i pochodzą z rolniczych nawozów. W tym roku zostały skończone badania dotyczące siedlisk ptasich i składu gatunkowego ptaków.

Przewodnicząca Komisji spytała, czy te badania przeprowadzane są przez gminę.

Kierownik ROŚ W. Orczewski potwierdził, że badania zostały zrobione przez gminę. W ubiegłym roku było zrobione badanie wody, a w tym roku ptaków.

Przewodnicząca A. Targońska spytała, czy są szanse, aby objąć te tereny ochroną.

Kierownik ROŚ W. Orczewski odpowiedział, że naukowcy nie wskazali takiego kierunku, ale udostępni wyniki radnym.

Przewodnicząca stwierdziła, że jedynie wywołanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu może go ochronić. Przewodnicząca dodała, że jeśli naukowcy nie wskazują kierunku ochrony, to nie ma aż tylu gatunków nadzwyczajnych na tym terenie.

Kierownik ROŚ W. Orczewski stwierdził, że wywołanie mpzp to najlepsza droga.

Przewodnicząca Targońska spytała o możliwość objęcia ochroną terenu ze szczątkami po meteorytach, który nie wchodzi w skład Rezerwatu Przyrody Meteoryt Morasko. Szczątki znajdują się na terenie gminy między innymi na terenie poligonu. Przewodnicząca KKiOŚ poinformowała zgromadzonych o przeprowadzonych badaniach dotyczących tych miejsc.

Kierownik ROŚ W. Orczewski stwierdził, że jeśli były przeprowadzone badania, to trzeba wystąpić o zgodę na ochronę.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska poinformowała zgromadzonych o pomysłach utworzenia geoparku przy Uniwersytecie, który miałby objąć dane tereny pod ochronę, jednak projekt został okrojony.

Kierownik ROŚ W. Orczewski potwierdził, że projekt został okrojony. Dodał, że gmina wnioskowała o większą powierzchnię, ale została przekazana mniejsza część.

Sprawy bieżące.

Sołtys Złotnik - Wsi E. Korek zabrała głos w sprawie drzew, które po wichurach zostały połamane na terenie sołectwa. Spytała, czy zostaną nasadzone nowe drzewa, gdyż z roku na rok jest coraz mniej drzew w alei.

Kierownik ROŚ W. Orczewski zaproponował Komisji złożenie wniosku do budżetu gminy o nasadzenie drzew. Kierownik ROŚ dodał, że jeśli są miejsca, gdzie drzewa wypadają, to nie ma problemu, aby je dosadzać.

Komisja rozpoczęła dyskusję o nasadzeniach kompensacyjnych drzew.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji Przewodnicząca Komisji A. Targońska zakończyła posiedzenie Komisji o godzinie 17:15.

Sporządziła:
Agata Schmidt

Przewodnicząca KKiOŚ:
Anna Targońska